

Ewangelia z czwartku: Żniwo jest wielkie

Ewangelia z czwartku 26 tygodnia okresu zwykłego wraz z komentarzem. «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo». Osób, do których powinno dotrzeć zbawcze posłanie Jezusa jest wiele, tak naprawdę są to wszystkie osoby. Bóg nie przestaje wzywać każdej osoby, aby żyć z nią w głębokiej bliskości. Ale liczy na naszą współpracę. To czego oczekuje

od nas w pierwszej kolejności, to modlitwa, wysiłek i pragnienie wzrastania w przyjaźni z Nim.

Ewangelia (Łk 10, 1-12)

Jezus wyznaczył jeszcze innych siedemdziesięciu dwu uczniów i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał. Powiedział też do nich: «Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo.

Idźcie! Oto posyłam was jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw mówcie: Pokój temu domowi. Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie

na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co będą mieli: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże.

Lecz jeśli do jakiegoś miasta wejdziecie, a nie przyjmą was, wyjdźcie na jego ulice i powiedzcie: Nawet proch, który z waszego miasta przylgnął nam do nóg, strząsamy wam. Wszakże to wieście, że bliskie jest królestwo Boże. Powiadam wam: Sodomie lżej będzie w ów dzień niż temu miastu».

Komentarz

Jezus spośród idących za Nim wybiera siedemdziesięciu dwóch, aby szli i głosili bardzo konkretne przesłanie ludom, do których On pójdzie: bliskie jest Królestwo Boże.

Przed wysłaniem ostrzega ich, że żniwo jest bardzo rozległe. Ludzi, do których ma dotrzeć Królestwo Boże jest wielu. To w istocie wszyscy, gdyż Bóg „chce, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm, 2.4). Głoszących orędzie jest jednak niewielu. W obliczu tego faktu pierwszą rzeczą, jaką powinniśmy zrobić, jest modlitwa do Boga, aby wysłał więcej pracowników na swoje żniwo.

Dzięki tej nauce Jezusa jest dla nas jasne, że bohaterem zbawienia jest On, a nie my, że najważniejszymi środkami niesienia wiary sercom nie są środki ludzkie, ale środki nadprzyrodzone. Nie jest

najważniejsze zaczynanie działalności apostolskiej, mówienie, pisanie, przemieszczanie się z miejsca na miejsce. Najważniejsza jest modlitwa. Apostolstwo będzie skuteczne tylko wtedy, gdy będzie oparte na modlitwie, na miłosnym zjednoczeniu z Bogiem.

Kim są ci robotnicy, których tak bardzo brakuje? Wszyscy chrześcijanie: świeccy, księża, zakonnicy... Wszyscy jesteśmy wezwani przez Boga, aby nieść dobrą nowinę o zbawieniu całemu światu: Jezus jest Chrystusem, Mesjaszem, umarł i zmartwychwstał dla nas, przyszedł, aby ustanowić Królestwo Boże na świecie i w sercu każdego człowieka.

Sobór Watykański II zwrócił się do świeckich ze szczególnym apelem przypominając im, że to sam Pan zachęca ich, aby z każdym dniem coraz ściślej się z Nim jednoczyli, a

uważając Jego sprawę za swoją własną (por. Flp 2, 5), zespalałi się w Jego zbawczym posłannictwie; wysyłał On ich znowu do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam ma przyjść (por. Łk 10, 1); wzywa, by poprzez różne formy i metody jednego apostołstwa Kościoła, które trzeba ustawicznie dostosowywać do nowych potrzeb czasu, okazali się Jego współpracownikami, wyróżniającymi się zawsze w pracy Pańskiej, wiedząc, że trud ich nie jest daremny w Panu (por. 1 Kor 15, 58).

Tomás Trigo // Photo: Anna Dziubinska - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/czwartek-26tydzien/>
(15-03-2026)